

Dariusz Piechota

Natura w soczewce pozytywisty : pleśń świata Bolesława Prusa wobec tradycji przyrodopisarstwa

Świat Tekstów. Rocznik Słupski 13, 43-54

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dariusz Piechota

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
Lublin

**Natura w soczewce pozytywisty.
Pleśń świata Bolesława Prusa wobec tradycji przyrodopisarstwa**

**Nature in the lens of positivist.
Pleśń świata by Bolesław Prus in comparison
with nature writing tradition**

Słowa kluczowe: natura, darwinizm, przyrodopisarstwo, ekokrytyka

Key words: nature, darwinism, nature writing, ecocriticism

Dla historyków literatury drugiej połowy XIX wieku *Pleśń świata* podobnie jak *Kamizelka* czy *Lalka* staje się wyzwaniem interpretacyjnym przypominającym niekiedy rodzaj gry czy zabawy¹, której „przedmiotem nie są »igraszki«, lecz »życie«”². Nowela ta fascynowała wielu badaczy literatury, między innymi: Zygmunta Szweykowskiego³, Tadeusza Żabskiego⁴, Stanisława Fitę⁵, Annę Martuszeuską⁶, Barbarę Bobrowską⁷, Anetę Mazur⁸, Radosława Okulicz-Kozą

¹ J. Bachórz, *Pan Łęcki czyta Supińskiego (z cyklu: Kolejne zabawy „Lalką”)*. „Przegląd Humanistyczny” 1986, nr 7/8; idem, *Pojedynek Stanisława Wokulskiego z baronem Krzeszowskim (z cyklu: Kolejne zabawy „Lalką”)*. W: *Nowe stulecie trójcy powieściopisarzy*, red. A.Z. Makowiecki. Warszawa 1992; idem, *Prolegomena do powieściowego życia i spraw poniekąd Stanisława Wokulskiego (z cyklu: Kolejne zabawy „Lalką” Bolesława Prusa)*. W: *Pogranicza literatury. Księga ofiarowana Profesorowi Januszowi Maciejewskiemu na Jego siedemdziesięciolecie*, red. G. Borkowska, J. Wójcicki, Warszawa 2001; idem, *Nieco o tytułowaniu i o zwrotach adresatywnych w „Lalce” Bolesława Prusa (z cyklu: Kolejne zabawy „Lalką”)*. W: *Prus i inni. Prace ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Ficie*, red. J.A. Malik, E. Paczoska. Lublin 2003.

² Por. E. Paczoska, *Lalka, czyli rozpad świata*. Warszawa 2008, s. 13.

³ Z. Szweykowski, *Twórczość Bolesława Prusa*. Warszawa 1972.

⁴ T. Żabski, *Wstęp*. W: B. Prus, *Opowiadania i nowele. Wybór*, oprac. T. Żabski. Wrocław 2009, s. LII.

⁵ S. Fita, „Pozytywista ewangeliczny”. *Problematyka religijna w twórczości Bolesława Prusa*. „Roczniki Humanistyczne” 1987, t. 35, z. 1.

⁶ A. Martuszeuska, *Pozytywistyczne parabole*. Gdańsk 1997, s. 118-119.

⁷ B. Bobrowska, *Kod tradycji – język miejsc (Puławy i Świętynia Sybilli w „Pleśni świata”)*. W: eadem, *Małe narracje Prusa*. Gdańsk 2004, s. 35-50.

⁸ A. Mazur, *Kosmiczna melancholia Prusa*. W: *Pogranicza literatury...*

ryna⁹, Grzegorza Filipa¹⁰, Agnieszkę Paję¹¹ oraz Izabelę Koczkodaj¹². Wielu z nich interpretowało *Pleśń świata* jako utwór o strukturze paraboli¹³, poruszający problemy uniwersalne, a nawet transcendentalne oraz metafizyczne. Nowelę postrzegano także jako świadectwo skrajnego pesymizmu¹⁴. Interesującą interpretację przedstawiła Barbara Bobrowska, która odczytała utwór Prusa jako „dzieło profetyczne o charakterze uniwersalnym: o przemijaniu i znikaniu z powierzchni globu – pleśni, jednostek, narodu i ras ludzkich”¹⁵, w którym istotną rolę odgrywa kod narodowej tradycji przejawiający się w opanowaniu „języka znaczących dla niej miejsc i wysłuchiwanie ich opowieści”¹⁶. W niniejszym szkicu pragnę spojrzeć na *Pleśń świata* z perspektywy *nature writing*.

Termin ten w polskim przekładzie funkcjonuje jako przyrodopisarstwo i odwołuje się do amerykańskiej tradycji pisania o człowieku w przyrodzie¹⁷. Początkowo, podobnie jak *animal studies*, pozostawało ono zjawiskiem peryferyjnym, parali-rackim, domeną hobbystów oraz pasjonatów. Fundamentalne pytania stawiane przez badaczy, a także pisarzy *nature writing* to: Czym jest przyroda? Jaką rolę odgrywa w niej człowiek? Jakie zajmuje miejsce w ekosystemie? Czy ma wobec niej jakiegokolwiek obowiązek? Dlatego też badaczy z kręgu przyrodopisarstwa szczególnie interesuje „doświadczenie przyrody przefiltrowane przez wrażliwość, wyobraźnię i intelekt pojedynczego człowieka”¹⁸. Warto podkreślić, iż w tradycji zachodniej dość długo funkcjonowała opozycja człowiek–natura. Pisarzy interesowały głównie dwie relacje: pomiędzy człowiekiem i Bogiem oraz pomiędzy ludźmi¹⁹. Relacja człowiek–ziemia funkcjonowała poza *mainstreamem*. Zgodnie z wizją zachodniego antropocentryzmu człowiek znajdował się w centrum wszechświata, zaś otaczająca go natura pełniła funkcję podrzędną. Joanna Durczak posłużyła się interesującą metaforą „rozmowy z ziemią”²⁰. Badaczka zwróciła uwagę, iż w tradycji zachodniej ziemię posiada się, kupuje, sprzedaje, czyni sobie poddaną, a nie rozmawia. Wraz z narastającym kryzysem ekologicznym w latach sześćdziesiątych XX wieku poddano krytyce antropocentryczną wizję rzeczywistości, co wpłynęło na rozwój *nature writing*,

⁹ R. Okulicz-Kozaryn, *Zawieszenie broni między postępek a tradycją. Wstęp do opowiadań świątecznych Bolesława Prusa*. W: *Na pozytywistycznej niwie*, red. T. Lewandowski, T. Sobieraj. Poznań 2002, s. 226-227.

¹⁰ G. Filip, *Fantastyczne przypowieści i humoreski Bolesława Prusa*. W: *Bolesław Prus. Twórczość i recepcja*, red. E. Łoch, S. Fita. Lublin 1993, s. 147, 156.

¹¹ A. Paja, *Przeszłość przyszłości. „Pleśń świata”, czyli los wygnanych z raj*. „Pamiętnik Literacki” 2003, z. 2.

¹² I. Koczkodaj, *Narracja jako struktura fotograficzna w „Pleśni świata” i „Cieniach” Bolesława Prusa*. W: *Bolesław Prus: pisarz nowoczesny*, red. J.A. Malik. Lublin 2009.

¹³ T. Żabski, *Wstęp...*, s. LII.

¹⁴ Z. Szwejkowski, *Twórczość Bolesława Prusa...*

¹⁵ B. Bobrowska, *Kod tradycji...*, s. 49.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ J. Durczak, *Rozmowy z ziemią. Tradycja przyrodopisarska w literaturze amerykańskiej*. Lublin 2010, s. 7.

¹⁸ Ibidem, s. 9.

¹⁹ Ibidem, s. 10.

²⁰ Ibidem.

ecocriticism oraz *animal studies*. Antropocentryzm w drugiej połowie XIX wieku przekształcił się w XX-wieczny biocentryzm, eksponujący prymat przyrody nad człowiekiem. Przyrodopisarstwo stało się wielogłosową refleksją nad miejscem człowieka w przyrodzie, odwołującą się zarówno do literatury, jak i ekologii, antropologii, filozofii, etyki, historii czy biologii²¹.

Niewątpliwie tradycja przyrodopisarstwa ewoluowała w ciągu ostatniego stulecia. Początkowo funkcjonowała jako

świadomie praktykowany gatunek niefikcyjny – proza czerpiąca tematycznie z historii naturalnej i porządkowana raczej retorycznie niż narracyjnie – lecz bardziej subiektywna, twórcza i artystycznie ambitna niż specjalistyczna literatura z dziedziny nauk przyrodniczych²².

Potocznie *nature writing* traktowano jako gatunek odwołujący się między innymi do eseju autobiograficznego, dziennika, reportażu podróżniczego bądź rozprawy popularnonaukowej. Do popularnych form gatunkowych należą: relacje z podróży, wyprawy, kroniki botaniczne, dzienniki przyrodnika oraz medytacje nad jednostkowym zjawiskiem przyrodniczym²³. Wraz ze zmianą paradygmatu („postrzegania natury jako skomplikowanego ekologicznego systemu powiązań pomiędzy światami: biologicznym, mineralnym i ludzkim”²⁴) badacze z kręgu *nature writing* reinterpretowali również utwory literackie fikcyjne z perspektywy biocentrycznej. Warto podkreślić, iż pierwotnie analizowano wyłącznie te zawierające element autobiograficzny, będący zapisem subiektywnego postrzegania świata. Krytycy przyrodopisarstwa interpretowali głównie utwory, w których narrator tożsamy z autorem opisywał własne wędrówki, odwołując się do wiedzy przyrodniczej zdobytej w trakcie bezpośredniego badania określonego terenu (np. w fundamentalnym dziele Henry’ego Davida Thoreau *Walden*²⁵). Biocentryczny światopogląd, koncentracja na subiektywnym poznaniu oraz odbiorze przyrody, pastoralizm²⁶ (rozumiany jako zwrot ku naturze) to główne cechy *nature writing*.

Warto podkreślić, iż koncepcja ewolucji Charlesa Darwina przedstawiona w dziele *O powstaniu gatunków* (1859) miała istotny wpływ na rozwój przyrodopisarstwa.

²¹ Por. J. Tabaszewska, *Zagrożenia czy możliwości? Ekokrytyka – rekonesans*. „Teksty Drugie” 2011, nr 3; M. Bakke, *Bio-transfiguracje. Sztuka i estetyka posthumanizmu*. Poznań 2012; E. Domańska, *Humanistyka ekologiczna*. „Teksty Drugie” 2013, nr 1-2; J. Fiedorzuk, *Cyborg w ogrodzie. Wprowadzenie do ekokrytyki*. Gdańsk 2015.

²² J. Durczak, *Rozmowy z ziemią...*, s. 18.

²³ Ibidem, s. 62.

²⁴ Ibidem, s. 93.

²⁵ H.D. Thoreau, *Walden, czyli życie w lesie*, przeł. H. Ciepłińska. Wrocław 2005.

²⁶ Terry Gifford wyróżnił trzy postawy wobec natury. Postawa pastoralna charakteryzuje się postrzeganiem natury jako miejsca niewinności oraz czystości moralnej, łagodności, a także wybaczenia. Postawa antypastoralna odcina się od idyllicznego obrazu natury, z kolei postawa postpastoralna ukazuje świat natury wraz z bezpośrednim otoczeniem człowieka, wykazując szczególnie zainteresowanie procesami, jakim podlega człowiek i natura. Patrz: T. Gifford, *Pastoral, Anti-Pastoral, Post-pastoral*. W: *The Green Studies Reader. From Romanticism to Ecocriticism*, red. L. Coupe. London-New York 2000, s. 219-222.

Rewolucja darwinowska nie tylko „była najbardziej fundamentalną ze wszystkich rewolucji w historii”, ale również „wpłynęła na każdego myślącego człowieka”²⁷. Ryszard Koziółek podkreślił, iż „Charles Darwin zbudował największą narrację XIX wieku”²⁸, wykraczającą daleko poza wszystkie teorie biologiczne. Autor *O powstaniu gatunków* stworzył mit kosmicznej ewolucji nadbudowany na teorii doboru naturalnego²⁹. W drugiej połowie XIX wieku „darwinowski ewolucjonizm wykraczał poza ramy teorii naukowej, gdyż służył jako podstawa metafizycznych uogólnień i stawał się wyznacznikiem określonej postawy światopoglądowej”³⁰. Pozytywiści byli zainteresowani dorobkiem angielskiego naukowca. Wielu z nich (m.in. Aleksander Świętochowski, Antoni Sygietyński) podjęło próbę zastosowania jego teorii w odniesieniu do ludzkiej rzeczywistości, co „nastąpiło w dużej mierze dzięki swoistej niejednorodności stylu darwinowskiej narracji”³¹. Opowieść Darwina ukazała nie tylko bezcelowy ciąg zmian, ale również utrzymała ład i niewzruszone prawa panujące w naturze³². Podobnie jak przyrodopisarstwo zmusiła mieszkańców drugiej połowy XIX wieku do rewizji pojęcia natury. Ewolucja okazała się narracją o prawach, a także dziejach natury, w którą wciągnięty został człowiek, stając się częścią globalnego przedstawienia, w którym jedne istoty giną, a inne zajmują ich miejsce³³. Teorię tę można zastosować również jako uniwersalne prawo dziejowe.

Na początku *Pleśni świata* dowiadujemy się, iż narrator przebywa w puławskim parku, w którym spotyka botanika badającego w sposób naukowy mikroprzestrzeń. Spogląda na rzeczywistość przez soczewkę przybliżającą mu świat mikroorganizmów znajdujących się na kamieniu. Liczne plamy (szare, popielate, zielone, żółte) odzwierciedlają mikroorganizmy niezauważalne przez większość społeczeństwa, w tym także narratora. Dla protagonisty zachowanie uczonego jest irracjonalne. Jako typowy ignorant lekceważy pracę botanika, który *nota bene* subiektywnie postrzega świat natury. To człowiek kontemplujący piękno puławskiego parku. W rozmowie z narratorem mężczyzna zwraca uwagę, iż plamy na kamieniu są dynamiczne: „Niewidzialne dla gołego oka, rodzą się one, wykonują ruchy, których nie możemy dostrzec, zawierają związki małżeńskie, wydają potomstwo, wreszcie giną”³⁴. Botanik opisuje świat natury z perspektywy biocentrycznej, dostrzegając paralele między światem ludzkim a zwierzęcym; mikroorganizmy wydają się funkcjonować podobnie jak ludzie. Uwikłane w mechanizm rutyny dojrzewają, rozmnażają się, starzeją, a w konsekwencji umierają. Ich egzystencja pozbawiona jest sfery duchowej, ty-

²⁷ T. Sobieraj, *Brzozowski a Darwin*. W: *Stanisław Brzozowski. Powroty*, red. D. Trzeźniowski. Radom 2013, s. 71.

²⁸ R. Koziółek, *Kompleks Darwina*. „Teksty Drugie” 2011, nr 3, s. 11.

²⁹ *Ibidem*, s. 12.

³⁰ T. Sobieraj, *Brzozowski a Darwin...*, s. 72.

³¹ R. Koziółek, *Kompleks Darwina...*, s. 13.

³² Więcej na ten temat: R. Gilmour, *Science: Re-Imaging the Universe*. W: *The Victorian Period. The Intellectual and Cultural Context of English Literature, 1830-1890*. London-New York 1993, s. 118-133.

³³ Por. R. Koziółek, *Kompleks Darwina...*, s. 18.

³⁴ B. Prus, *Pleśń świata*. W: *idem, Opowiadania i nowele. Wybór*, oprac. T. Żabski. Wrocław 2009, s. 384.

powej dla przedstawicieli *homo sapiens*. W poglądach naukowca odnajdujemy echa darwinowskiej filozofii zaprezentowanej w fundamentalnej pracy *O powstawaniu gatunków*. Zgodnie z materialistyczną wizją rzeczywistości w ciągu wieków wszystkie organizmy podlegały ewolucji postrzeganej jako proces nieustannego doskonalenia się świata natury. Zmiany zachodzące w obrębie jednego gatunku były naturalnym rezultatem selekcji, zgodnie z którą przetrwały tylko najsilniejsze osobniki. Następstwo pokoleń wśród mikroorganizmów to nieunikniona konsekwencja determinizmu, zgodnie z którym organizmy cały czas ze sobą rywalizują, walcząc o przetrwanie:

[...] rozrastają się, kolonizują nie zajęte miejscowości, nawet toczą między sobą walki [...] Niegdyś żółta była bardzo rozległą, lecz powoli sąsiadka wyparła ją i zajęła jej miejsce. A spojrzysz na zieloną – jak siwa sąsiadka zapuszcza w nią zagony, ile na zielonym tle widać szarych pasków, punktów, kęp?...³⁵

Warto podkreślić, że każda plama stanowi cząstkę mikrokosmosu, która z kolei jest wiernym odbiciem wszechświata. Botanik obserwujący przez soczewkę mikrostruktury na olbrzymim, starym kamieniu nie tylko poznaje prawdę o naturze, ale ma możliwość wglądu w samego siebie. Nawiasem mówiąc, pojawiający się kamień przy Świątyni Sybilli symbolizuje stabilny świat przyrody, który przetrwa niejedną cywilizację. Co więcej, podkreśla on również pierwotność porządku natury wobec historii ludzkiego istnienia. Obserwując świat przyrody, a także zachodzące w nim zmiany, stajemy się świadkami walki między gatunkami, w której w wyniku selekcji naturalnej jedne umierają, inne wygrywają. Prus opisując następujące po sobie zmiany dramatyzuje opisy monotonicznych procesów biologicznych. W nieustannie zmieniającym się świecie trudno uchwycić stabilny obraz natury.

Nawiasem mówiąc, egemplifikacją darwinowskiej teorii ewolucji jest obraz Williama Dyce'a *Pegwell Bay, Kent – a Recollection of October 5th 1858 (1859-1860)*³⁶. Płótno przedstawia rodzinę spędzającą wakacje nad morzem. Wszystkie postacie znajdujące się na obrazie wydają się mikroskopijnymi organizmami w porównaniu z naturą, która jest wieczna. Olbrzymie skały wypełniające prawą część obrazu są prawdopodobnie starsze od ludzkości, której egzystencja „rozmywa się”, „rozlewa” w materialnym świecie zgodnie z parafrazowaną formułą, iż „wszystko, co [wydaje się – D.P.] stałe, rozplywa się w powietrzu”³⁷. Kontemplacja natury pozwala nie tylko uwrażliwić jednostkę na jej piękno, ale także stwarza możliwość egzystencji w alternatywnym świecie, którego podstawą funkcjonowania jest harmonijna relacja między człowiekiem a przyrodą. Człowiek postrzegając świat w kategorii ekosystemu doświadcza uczucia wewnętrznego przebudzenia (*awakening*). Stan ten osiąga narrator w scenie, w której „Sybilla, ławka i kamień znikły [...]”. Gdy zaś odwrócił głowę na bok, ujrzałem niby szkolny globus błyszczący słabym

³⁵ Ibidem, s. 385.

³⁶ Więcej na ten temat: R. Gilmour, *Science: Re-Imaging...*, s. 26-27, 120-121.

³⁷ M. Berman, „*Wszystko, co stałe, rozplywa się w powietrzu*”. *Rzecz o doświadczeniu nowoczesności*, przeł. M. Szuster, wstęp A. Bielik-Robson. Kraków 2006.

światłem, tak wielki, jak ów kamień, obok którego byliśmy przed chwilą”³⁸. Pojawiający się globus symbolizuje wszechświat, w którym egzystują obok siebie zarówno ludzie, jak i zwierzęta, rośliny oraz minerały. Liczne plamy obecne na globusie to społeczeństwa, narody, które w świecie natury stanowią niewidoczne dla ludzkiego oka punkciki. Podobnie jak mikroorganizmy na kamieniu

punkty łączyły się, rozdzielały, ginęły, występowały na powierzchni globu; lecz wszystkie te zjawiska nie zasługiwały na szczególną uwagę. Poważny charakter miały dopiero ruchy całych plam, które zmniejszały się lub rosły, ukazywały się na nowych miejscach, przesiąkały się nawzajem lub wypierały z zajmowanych stanowisk³⁹.

Okazuje się, iż każda jednostka uwikłana jest w sieć skomplikowanych relacji opierających się głównie na rywalizacji. Natura znajduje się w nieustannej, dynamicznej równowadze pomiędzy elementami kreacyjnymi oraz destrukcyjnymi. Sprawia w ten sposób, że człowiek jest ciągle rozdarty między zachwytem a rozczarowaniem⁴⁰. Narrator doznaje olśnienia, dostrzegając podobieństwo między mechanizmem funkcjonowania natury a człowiekiem. Globus wirujący wokół własnej osi świadczy o nieustannym postępie. Z perspektywy współczesnej ekokrytyki ziemski glob pojawiający się w *Pleśni świata* zyskuje kluczowe znaczenie, zmuszając czytelnika do redefinicji nie tylko relacji człowiek–natura, ale samej natury, która przestaje być postrzegana jako bierna. Rozumiana jako potężna siła staje się aktywnym elementem, nieustannie ingerującym w życie człowieka. Dlatego też nie sposób nie zgodzić się z Nigelem Clarkiem, który konstatuje, iż „powinniśmy tak przeorientować myśl ekologiczną, aby w jej centrum znalazła się Ziemia, dynamiczna planeta, której historia obejmuje inną temporalność niż czas ludzki”⁴¹.

Odwołując się do *Waldena* Henry’ego Davida Thoreau możemy stwierdzić, że istotą egzystencji stanowi dążenie do zmiany. Pojawiające się w powieści Thoreau hasło „Naprzód” staje się esencją logiki życia, w którym kolejne generacje dążą do realizacji nadrzędnego celu, jakim jest ostateczne zjednoczenie się z Duchem⁴², utożsamiane między innymi z wewnętrzną harmonią z otaczającym światem. Postawa ta wydaje się bliska narratorowi *Pleśni świata*, który przerażony wizją ziemskiego globu będącego w nieustannym ruchu odczuwa wewnętrzny niepokój wynikający prawdopodobnie z braku określonego celu egzystencji, co koresponduje z pesymistyczną filozofią Arthura Schopenhauera. Bohater obserwując naturę, dostrzega, iż człowiek uczestniczy w nieustannej walce, w której manifestują swoją obecność silne jednostki. Podobnie jak Schopenhauer protagonista nie dostrzega ładu i harmonii w kosmosie. Świat okazuje się zły z natury, naznaczony cierpieniem, zaś człowiek skazany jest na samotność i nieustanną kontemplację nad sensem życia. Wszystkie stworzenia zamieszkujące glob ziemski przejawiają wolę życia, broniąc się przed

³⁸ B. Prus, *Pleśń świata...*, s. 385.

³⁹ Ibidem, s. 386.

⁴⁰ Por. J. Tabaszewska, *Zagrożenia czy możliwości...*, s. 219.

⁴¹ N. Clark, *Inhuman Nature: Sociable Life on Dynamic Planet*. London 2011. Przywołuję za: J. Fiedorczuk, *Cyborg w ogrodzie...*, s. 18.

⁴² J. Durczak, *Rozmowy z ziemią...*, s. 79.

śmiercią. Życie okazuje się nieustanną męczarnią, w której człowiek zawieszony jest między bolesnym pożądaniem a posepnym rozczarowaniem⁴³. Maciej Gloger podkreśla, iż nowela Prusa ukazuje „zważenie w moc poznawczych władz człowieka, jak i możliwości jego zapanowania nad procesami przyrodniczymi”⁴⁴. Badacz dostrzega w *Pleśni świata* „proces przenikania do światopoglądu pozytywistycznego pierwiastków poznawczego idealizmu oraz fatalistycznego determinizmu”⁴⁵.

Pojawiający się w świetle księżyca kamień oraz Świątynia Sybilli przywraca pierwotny porządek na ziemi, zaś przygoda narratora okazuje się „opowieścią o poszukiwaniu mądrości i wiedzy – o sobie samym, przyrodzie, świecie, Bogu i Jego prawdach”⁴⁶. Wydarzenie to niewątpliwie redefiniuje relacje między człowiekiem a naturą, w których jednostka – jak pisze Joanna Durczak – „staje się jednym ze współpasażerów w ewolucyjnej »podróży życia«”⁴⁷.

Nieprzypadkowo tajemnicza przestrzeń puławskiego parku pojawia się także w cyklu *Kartki z podróży*⁴⁸. Prus postanowił propagować w nich ośrodki letniskowe Lubelszczyzny. W 1878 roku Puławy stają się kolonią artystyczno-literacką, w której wakacje spędzają nie tylko dziennikarze (m.in. Władysław Bogusławski), ale również kompozytorzy (Władysław Żeleński, Ludwik Grossman). Problematyka *Kartek z podróży do Puław* koncentruje się wokół trzech zagadnień: natury, zabytków oraz stylu życia lokalnych mieszkańców. Warto podkreślić, iż Prus odwiedzając liczne miejscowości (jak Kazimierz Dolny, Nałęczów) opisuje je przez pryzmat wielkiego ekosystemu, co z kolei przybliżyło go do wizerunku pisarza-przyrodnika. Świat natury wydaje się szczególnie bliski autorowi *Placówki*, co z pewnością wiąże się także z jego wykształceniem. Jako młody człowiek kontynuował naukę w otwartym Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnego w Puławach. Niewątpliwie przestrzeń osady pałacowej wpłynęła na wrażliwość pisarza na piękno natury. Prus niejednokrotnie podkreślał zbawienny wpływ natury na zdrowie fizyczne i psychiczne jednostki. Przypomnijmy choćby panią Latter z *Emancypantek*, która pragnie porzucić przestrzeń miasta, aby na łonie natury odzyskać wewnętrzny spokój. W jej fantazmacie pojawiają się nie tylko olbrzymie drzewa, rzeka, ale także ławka, na której bohaterka pragnie „przesiedzieć całą wieczność”. Warto podkreślić za Ewą Paczoską, iż obraz Warszawy jako miasta-ogrodu pojawia się zarówno w kronikach, jak i w *Lalce*⁴⁹. Natura odgrywa istotną rolę w życiu Wokulskiego. Bohater *Lalki* czuje się szczęśliwy przebywając w Zaslawku, przestrze-

⁴³ A. Hutnikiewicz, *Młoda Polska*. Warszawa 2002, s. 19. Por. też: W. Tatkiewicz, *Historia filozofii*, t. 2. Warszawa 2002, s. 220; J. Tomkowski, *Młoda Polska*. Warszawa 2001, s. 29-30.

⁴⁴ M. Gloger, *Schopenhaueryzm w „Lalce” Bolesława Prusa*. W: *Na pozytywistycznej niwie*, red. T. Lawendowski, T. Sobieraj. Poznań 2002, s. 183.

⁴⁵ Ibidem, s. 173.

⁴⁶ J. Durczak, *Rozmowy z ziemią...*, s. 60.

⁴⁷ Ibidem, s. 31.

⁴⁸ Więcej na ten temat piszę w szkicu: *Puławy w życiu i twórczości Bolesława Prusa*. W: *Peregrynacje do źródeł. Lubelszczyzna w biografii i twórczości pisarzy XIX i XX wieku. Część II*, red. J. Szcześniak, D. Trześniowski. Lublin 2010, s. 57-69.

⁴⁹ E. Paczoska, *Lalka, czyli rozpad...*, s. 39.

ni magicznej, mającej wszystkie cechy polskiego ogrodu⁵⁰. Również Paryż staje się „arką cywilizacji i ogrodem kultury”⁵¹. Protagonista powieści wędrując po stolicy Francji rozmyśla nad własną przyszłością, zaś miasto-ogród działa na niego terapeutycznie.

Wracając do *Kartek z podróży*, Barbara Bobrowska słusznie stwierdziła, iż są one istotnym preludem do *Pleśni świata*⁵², ponieważ odnajdujemy w nich także wzmianki o kamieniach. Prus opisując naturę dąży do jej antropomorfizacji, dokonuje również indywidualizacji poszczególnych elementów krajobrazu. W przestrzeni puławskiego parku spotyka ptaki, które na wzór plotkarek pragną porozmawiać o każdym nowym turyście. Ogród zamieszkuje także kret, nazwany przez autora *Emancypantek* mizantropem. Śpiew niektórych gatunków ptaków przypomina szczebiot niemowląt. Jako baczny obserwator natury zwraca uwagę również na bogaty drzewostan. Podczas wędrowki po parku odnajduje akacje, bzy, topole, klony, świerki, dzikie grusze. Liczne wyliczenia świadczą też o tym, że autor postrzega puławski park jako skomplikowany ekologiczny system sieci powiązań między wieloma światami (biologicznym, ludzkim czy nawet mineralnym). Pobyt w osadzie pałacowej zachęca pisarza-przyrodnika, a także turystów do kontemplacji:

Natura w Puławach myśli i wyobraźni przypina nowe skrzydła, rezultat jednak prac duchowych wykonanych w tym miejscu zdaje się być taki, że po upływie miesiąca krytyk wyglądał jak spuchnięty, jeden z kompozytorów nauczył się grać w piłkę, a drugi tak polubił gaje i ptaszki, że na ołtarzu sztuki obok nut i fortepianu postawił myśliwskie buty⁵³.

Pobyt na łonie natury ma zbawienny wpływ na życie fizyczne oraz psychiczne mieszkańców metropolii. Warszawiacy znudzeni rutynową egzystencją mogą nie tylko odpocząć w puławskim parku, lecz również podjąć próbę odnalezienia celu oraz sensu ludzkiej egzystencji. W opisie tym dostrzegamy wpływy ideologii pastoralizmu zakładającego zarówno krytykę cywilizacji wielkomiejskiej, jak i zwrot ku naturze, prostocie, dzięki której jednostka może odzyskać wewnętrzną harmonię. Studiowanie przyrody zbliża pisarza do zrozumienia tajemnicy istnienia, poznawania jej detali, ale także przeżywania jej piękna oraz wspaniałości. Kontemplacja na łonie natury wywołuje w autorze *Placówki* refleksje na temat duszy:

Nieraz stojąc tu między grenadierami świata roślinnego zapytywałem: czy drzewo ma duszę podobną do zwierzęcej, czy też zupełnie inną? I otóż sądzę, że co do treści swej, składu chemicznego, jeżeli tak mówić wolno, obie są jednakowe, różnią się zaś siłą i dążnością⁵⁴.

⁵⁰ Ibidem, s. 45.

⁵¹ Ibidem.

⁵² B. Bobrowska, *Kod tradycji...*, s. 40.

⁵³ B. Prus, *Kartki z podróży*, t. II. W: idem, *Pisma*, t. XXVIII, red. Z. Szweykowski. Warszawa 1950, s. 40.

⁵⁴ Ibidem, s. 59.

Pisarz-przyrodnik odrzucając antropocentryczną wizję rzeczywistości zwraca szczególną uwagę na świat roślin oraz zwierząt. Co więcej, stwierdza, iż mają one duszę. Jako prekursor myślenia ekologicznego stawia on znak równości między wszystkimi istotami zamieszkującymi glob ziemski. Dodajmy, że znak ten można interpretować jako dążenie do przywrócenia równowagi ekologicznej na Ziemi, a wśród jej sposobów – jak pisze Joanna Durczak – „»ukorzenie« współczesnej kultury”⁵⁵. Prus odwołuje się do etyki solidarności oraz szacunku wobec wszystkich form życia, co wynika między innymi z zakorzenienia w naturalistycznym światopoglądzie. Naturaliści, podobnie jak twórcy *nature writing*, stworzyli kierunek opozycyjny do różnych postaci idealizmu, metafizyki, postrzegając rzeczywistość przez pryzmat natury⁵⁶, która stała się materialnym światem pozaludzkim, istniejącym poza nim, a jednocześnie warunkującym jego istnienie. Protagonista *Pleśni świata* podobnie jak naturaliści postrzega siebie jako cząstkę natury podlegającą jej prawom. Tak jak walczące plamy na kamieniu ludzie skazani są na nieustanną walkę o własne istnienie, które zdeterminowane jest przez wpływy otoczenia. Naturaliści jako fanatycy prawdy i postępu aprobowali koncepcję postępu automatycznego dokonującego się przez sam bieg czasu⁵⁷. Bohater noweli Prusa, uwikłany w nieuchronny proces przemijania, może wyłącznie przyglądać się zmianom dokonującym się na globie ziemskim.

Pleśń świata wpisuje się w tradycję przyrodopisarstwa. Autor *Lalki* przedstawiając działalność botanika badającego mikroorganizmy traktuje środowisko naturalne jako ważny kontekst do refleksji na temat egzystencji we wspólnym ekosystemie. Wraz z odrzuceniem paradygmatu antropocentrycznego problemy ludzkie przestają pełnić funkcję priorytetową, stanowią jedną z wielu kwestii zainteresowań autora. Charakteryzując świat natury w *Kartkach podróży z Puław*, a także w *Pleśni świata* pisarz-przyrodnik promuje świadomość ekologiczną wśród czytelników przejawiającą się w poczuciu odpowiedzialności człowieka za środowisko, które jest różnorodne, dynamiczne (podobnie jak świat ludzi). Prus podkreśla, iż każda jednostka potrzebuje kontaktu z naturą, gdyż stanowi ona nie tylko źródło wiedzy, ale również inspiracji. Wobec XIX-wiecznych problemów dotyczących industrializacji, przyspieszonego rytmu życia, osłabienia więzi społecznych oraz rodzinnych pobyt na łonie natury okazuje się zbawienny. Wędrówka po puławskim parku nie tylko uwrażliwia autora *Placówki* na jego piękno, ale także zachęca do porzucenia pasożytniczego w stosunku do natury stylu życia. Jako jednostki empatyczne powinniśmy dążyć do szeroko rozumianej współpracy opartej na etyce szacunku i międzygatunkowej solidarności. Prus nawiązując do świata natury podkreśla, iż należy dążyć do urzeczywistnienia więzi z przyrodą. Warto pamiętać w kontekście znikającego kamienia w *Pleśni świata*, że Ziemia ma życiową energię, która w wyniku nadmiernej eksploatacji może wyczerpać się, co z kolei grozi globalnym kryzysem ekologicznym.

⁵⁵ J. Durczak, *Rozmowy z ziemią...*, s. 54.

⁵⁶ J. Kulczycka-Saloni, *Naturalizm*. W: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa. Wrocław 2002, s. 598.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 599.

Bibliografia

- Bachórz J., *Nieco o tytułowaniu i o zwrotach adresatywnych w „Lalce” Bolesława Prusa (z cyklu: Kolejne zabawy „Lalką”)*. W: *Prus i inni. Prace ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Ficie*, red. J.A. Malik, E. Paczoska. Lublin 2003
- Bachórz J., *Pan Łęcki czyta Supińskiego (z cyklu: Kolejne zabawy „Lalką”)*. „Przegląd Humanistyczny” 1986, nr 7/8
- Bachórz J., *Pojedynek Stanisława Wokulskiego z baronem Krzeszowskim (z cyklu: Kolejne zabawy „Lalką”)*. W: *Nowe stulecie trójcy powieściopisarzy*, red. A.Z. Makowiecki. Warszawa 1992
- Bachórz J., *Prolegomena do powieściowego życia i spraw niektórych Stanisława Wokulskiego (z cyklu: Kolejne zabawy „Lalką” Bolesława Prusa)*. W: *Pogranicza literatury. Księga ofiarowana Profesorowi Januszowi Maciejewskiemu na Jego siedemdziesięciolecie*, red. G. Borkowska, J. Wójcicki. Warszawa 2001
- Bakke M., *Bio-transfiguracje. Sztuka i estetyka posthumanizmu*. Poznań 2012
- Berman M., „*Wszystko, co stałe, rozplywa się w powietrzu*”. *Rzecz o doświadczeniu nowoczesności*, przeł. M. Szuster, wstęp A. Bielik-Robson. Kraków 2006
- Bobrowska B., *Kod tradycji – język miejsc (Puławy i Świątynia Sybilli w „Pleśni świata”)*. W: eadem, *Małe narracje Prusa*. Gdańsk 2004
- Clark N., *Inhuman Nature: Sociable Life on Dynamic Planet*. London 2011
- Domańska E., *Humanistyka ekologiczna*. „Teksty Drugie” 2013, nr 1-2
- Durczak J., *Rozmowy z ziemią. Tradycja przyrodopisarska w literaturze amerykańskiej*. Lublin 2010
- Fiedorzuk J., *Cyborg w ogrodzie. Wprowadzenie do ekokrytyki*. Gdańsk 2015
- Filip G., *Fantastyczne przypowieści i humoreski Bolesława Prusa*. W: *Bolesław Prus. Twórczość i recepcja*, red. E. Łoch, S. Fita. Lublin 1993
- Fita S., „*Pozytywista ewangeliczny*”. *Problematyka religijna w twórczości Bolesława Prusa*. „Roczniki Humanistyczne” 1987, t. 35, z. 1
- Gifford T., *Pastoral, Anti-Pastoral, Post-pastoral*. W: *The Green Studies Reader. From Romanticism to Ecocriticism*, red. L. Coupe. London-New York 2000
- Gilmour R., *The Victorian Period. The Intellectual and Cultural Context of English Literature, 1830-1890*. London-New York 1993
- Gloger M., *Schopenhaueryzm w „Lalce” Bolesława Prusa*. W: *Na pozytywistycznej niwie*, red. T. Lawendowski, T. Sobieraj. Poznań 2002
- Hutnikiewicz A., *Młoda Polska*. Warszawa 2002
- Koczkodaj I., *Narracja jako struktura fotograficzna w „Pleśni świata” i „Cieniach” Bolesława Prusa*. W: *Bolesław Prus: pisarz nowoczesny*, red. J.A. Malik. Lublin 2009
- Koziołek R., *Kompleks Darwina*. „Teksty Drugie” 2011, nr 3
- Kulczycka-Saloni J., *Naturalizm*. W: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa. Wrocław 2002
- Martuszevska A., *Pozytywistyczne parabole*. Gdańsk 1997
- Mazur A., *Kosmiczna melancholia Prusa*. W: *Pogranicza literatury. Księga ofiarowana Profesorowi Januszowi Maciejewskiemu na Jego siedemdziesięciolecie*, red. G. Borkowska, J. Wójcicki. Warszawa 2001

- Okulicz-Kozaryn R., *Zawieszenie broni między postępem a tradycją. Wstęp do opowiadań świątecznych Bolesława Prusa*. W: *Na pozytywistycznej niwie*, red. T. Lewandowski, T. Sobieraj. Poznań 2002
- Paczoska E., *Lalka, czyli rozpad świata*. Warszawa 2008
- Paja A., *Przeszłość przyszłości. „Pleśń świata”, czyli los wygnanych z raju*. „Pamiętnik Literacki” 2003, z. 2
- Piechota D., *Puławy w życiu i twórczości Bolesława Prusa*. W: *Peregrynacje do źródeł. Lubelszczyzna w biografii i twórczości pisarzy XIX i XX wieku. Część II*, red. J. Szczeniak, D. Trzeźniowski. Lublin 2010
- Prus B., *Kartki z podróży*, t. II. W: *Pisma*, t. XXVIII, red. Z. Szweykowski. Warszawa 1950
- Prus B., *Pleśń świata*. W: idem, *Opowiadania i nowele. Wybór*, oprac. T. Żabski. Wrocław 2009
- Sobieraj T., *Brzozowski a Darwin*. W: *Stanisław Brzozowski. Powroty*, red. D. Trzeźniowski. Radom 2013
- Szweykowski Z., *Twórczość Bolesława Prusa*. Warszawa 1972
- Tabaszewska J., *Zagrożenia czy możliwości? Ekokrytyka – rekonesans*. „Teksty Drugie” 2011, nr 3
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 2. Warszawa 2002
- Thoreau H.D., *Walden, czyli życie w lesie*, przeł. H. Ciepłińska. Wrocław 2005
- Tomkowski J., *Młoda Polska*. Warszawa 2001
- Żabski T., *Wstęp*. W: B. Prus, *Opowiadania i nowele. Wybór*, oprac. T. Żabski. Wrocław 2009

Summary

This text analyses short story – *Pleśń świata* – written by Bolesław Prus in the context of nature writing. According to the nature writing the most important questions raised by writers are: what is nature? How can we define it? What is the connection between nature and human? Prus in *Pleśń świata* presents a small ecosystem; the protagonist of the story is a scientist who observes a big stone near Sybilla's Temple in Puławy. He describes the nature's world through biocentrism. He rejects antropocentrism. This piece of nature observed by the protagonist symbolises a microcosmos. Prus promotes ecological awareness among readers. People are connected with animals, plants, minerals so they should respect the law of nature. What is more, people need nature which is a source of inspiration.

Biogram

Dariusz Piechota – doktor nauk humanistycznych. Jego zainteresowania badawcze obejmują literaturę drugiej połowy XIX w., zagadnienia dotyczące genologii fantastyki, takie jak: utopia, *science fiction* i *fantasy* w piśmiennictwie polskim oraz anglojęzycznym XIX-XXI wieku; współczesną kulturę popularną, *gender studies* oraz *animal studies*. Współpracuje z *Wirtualną Encyklopedią Fantastyki* (opracowanie haseł: *The*

Hunger (Głód), steampunk, Jestem legendą). Autor książki *Między utopią a melancholią. W kręgu nowoczesnej i ponowoczesnej literatury fantastycznej* (2015 – w druku) oraz artykułów drukowanych w tomach zbiorowych oraz czasopismach, m.in. „Czas Kultury”, „Fragile”, „Maska”, „Nasza Rota”.

darekpiechota@o2.pl